



Sygn. akt II DSS 8/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

Ławnik SN Mariusz Wilczyński

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym
w W. Anny Wielgolewskiej

w sprawie Sędziego Sądu Rejonowego w W. M. W.

obwinionego o popełnienie czynu z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.-
Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2006 r. poz. 2062),
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 8 października 2019 r.,
odwołania wniesionego przez Ministra Sprawiedliwości od orzeczenia Sądu
Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 18 lutego 2019 r., sygn. akt
ASD (...),

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 11 grudnia 2018 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego
przy Sądzie Okręgowym w W., na podstawie art. 110 § 1 pkt 1 lit. a w zw.
z art. 114 § 8 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo sądów powszechnych (Dz.U. z 2018

r., poz. 23) wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko Sędziemu Sądu Rejonowego w W. – M. W., obwinionemu o to, że w dniu 27 czerwca 2017 r. w Sądzie Rejonowym w W., prowadząc rozprawę sądową, dopuścił się przewinień służbowych polegających na tym, że zaniechał jej nagrywania za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk, bez uzasadnienia odmówił pełnomocnikowi powoda wyrażenia zgody na utrwalanie jej przebiegu za pomocą takiego urządzenia, kierował protokolowaniem rozprawy w sposób rozmiągający się z rzeczywistym jej przebiegiem, a w tym pominął w protokole zaprezentowany przez tę stronę wniosek dowodowy oraz uniemożliwił tej stronie zgłoszenia zastrzeżeń do protokołu i przedstawienia uzasadnienia do wniosku o wyłączenie sędziego, przez co w oczywisty i rażący sposób naruszył przepisy art. 157 § 1, art. 158 § 2, art. 162 i art. 162¹ kpc, a ponadto prowadził tę rozprawę w sposób niegrzeczny, niecierpliwy i pozbawiony szacunku do strony powodowej, czym naruszył godność sprawowanego urzędu sędziego, tj. o popełnienie przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W piśmie z dnia 4 lutego 2019 r. obrońca obwinionego wniósł o dobrowolne poddanie się przez obwinionego M. W. odpowiedzialności w trybie art. 387 kpk i wymierzenie mu kary upomnienia. Na rozprawie dyscyplinarnej w dniu 18 lutego 2019 r. obrońca obwinionego podtrzymał złożony wniosek zaś Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie zgłosił wobec tego wniosku sprzeciwu. Ponadto obwiniony sędzia M. W. na rozprawie dyscyplinarnej przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przewinienia i złożył wyjaśnienia potwierdzające treść postawionego mu zarzutu.

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) – biorąc pod uwagę, że okoliczności zarzucanego obwinionemu czynu oraz wina obwinionego nie budzą wątpliwości, jak również uznając, że cele postępowania zostaną osiągnięte – postanowił na podstawie art. 387 § 1 kpk uwzględnić wniosek obwinionego o dobrowolne poddanie się karze dyscyplinarnej. Wyrokiem z dnia 18 lutego 2019 r. Sąd Dyscyplinarny obwinionego M. W. uznał za winnego zarzucanego mu czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierzył mu karę upomnienia.

W uzasadnieniu Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że okoliczności popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu uchybienia i jego wina nie budzą wątpliwości. Ponadto

obraza prawa procesowego jaka wystąpiła w rozpatrywanym przypadku przybrała charakter oczywisty i rażący, albowiem naruszenie toku postępowania jest łatwe do stwierdzenia i popełnione w odniesieniu do przepisów, których znaczenie nie nasuwa wątpliwości, a takie zachowanie godzi w słuszny interes stron, podważa zaufanie do sądu, jak i godzi w dobro wymiaru sprawiedliwości. Sąd zwrócił również uwagę na fakt uchybienia przez obwinionego godności sprawowanego urzędu, bowiem sędzia ma obowiązek kierować się w postępowaniu zasadami godności i uczciwości, czemu przeczy przekroczenie zasad etyki w postaci choćby pozorów nierespektowania zasad porządku prawnego czy odstępstw od obowiązujących standardów kultury urzędowania sędziego.

Przychylając się do wniosku o wydanie wyroku skazującego i wymierzeniu kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego Sąd wymierzył obwinionemu karę upomnienia, biorąc pod uwagę dotychczasową pracę obwinionego w wymiarze sprawiedliwości oraz fakt, że dotychczas nie był on karany za przewinienia dyscyplinarne, a także jego postawę w toku postępowania dyscyplinarnego.

Od powyższego wyroku Minister Sprawiedliwości wniósł w dniu 25 kwietnia 2019 r. do Sądu Najwyższego odwołanie na podstawie art. 121 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zaskarżając go w całości na niekorzyść obwinionego. Stosownie do art. 427 § 1 kpk w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- na podstawie art. 438 pkt 3 kpk w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który miał istotny wpływ na treść wyroku, polegający na braku ustaleń w zakresie strony podmiotowej czynu, tj. brak ustalenia czy przypisane przewinienie dyscyplinarne zostało popełnione umyślnie czy nieumyślnie, która to okoliczność ma istotne znaczenie dla wyboru właściwej kary dyscyplinarnej;
- na podstawie art. 438 pkt 4 kpk w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych rażąca niewspółmierność – łagodność – orzeczenia o karze, polegającą na wymierzeniu za przypisane przewinienie dyscyplinarne kary upomnienia, będącą wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego deliktu dyscyplinarnego; jego szkodliwości zarówno społecznej jak i dla służby; celu prewencyjnego jaki powinna spełniać kara; w niedostatecznym wzięciu pod uwagę występujących w sprawie jaskrawych okoliczności obciążających przy jednoczesnym braku jakichkolwiek, w opinii skarżącego, okoliczności łagodzących.

Podnosząc powyższe zarzuty Minister Sprawiedliwości, na podstawie art. 427 § 1 kpk w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych, wniósł o zmianę wyroku przez ustalenie, że obwiniony umyślnie popełnił przypisane mu przewinienie i wymierzenie sędziemu M. W., na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych kary dyscyplinarnej nagany.

Obrońca obwinionego adw. M. K. skierował w dniu 11 czerwca 2019 r. odpowiedź na powyższe odwołanie Ministra Sprawiedliwości wnosząc o nieuwzględnienie odwołania i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Podkreślił przy tym, że zaskarżony wyrok wydany został bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, a wnioskowi o dobrowolne poddanie się karze dyscyplinarnej nie oponował Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w W.. Odnosząc się do szczegółowych zarzutów skarżącego obrońca obwinionego przywołał art. 424 § 3 kpk, zgodnie z którym w wypadku złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku wydanego w trybie art. 387 uzasadnienie powinno zawierać co najmniej wyjaśnienie podstawy prawnej tego wyroku oraz wskazanych rozstrzygnięć. Z kolei, powołując się na ustalenia doktryny, twierdzi, że „sąd nie jest zobowiązany do wykazania trafności podstawy faktycznej wyroku i uargumentowania, że sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości”. W ocenie obrońcy, „nawet gdyby Sąd Dyscyplinarny dokonał ustalenia w treści zaskarżonego wyroku, że czyn zarzucany obwinionemu popełniony został w sposób umyślny bądź nieumyślny, nie miałyby to wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia, bowiem rodzaj kary dyscyplinarnej orzeczonej w stosunku do SSR M. W. ustalony został zgodnie z dyrektywami wymiaru kary”. Obrońca obwinionego również krytycznie odniósł się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary. W jego ocenie zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem kara dyscyplinarna upomnienia pozostaje adekwatna do stopnia szkodliwości czynu, jak też do stopnia zawinienia obwinionego, przy uwzględnieniu wyników dotychczasowej pracy obwinionego w wymiarze sprawiedliwości, jak i dotychczasowej dyscyplinarnej niekaralności. Obrońca podkreśla zarazem, że w wyniku czynu obwinionego nie doszło do naruszenia jakichkolwiek interesów stron bądź innych osób biorących udział w postępowaniu. Powołał się też na powszechną – jego zdaniem – praktykę odstępowania od nagrywania przebiegu rozpraw w wydziale, w którym orzeka obwiniony, a także okoliczności łagodzące niezauważone przez Ministra: młody wiek i krótki staż pracy na stanowisku sędziego sądu rejonowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i stąd podtrzymano wyrok z dnia 18 lutego 2019 r.

Podkreślenia wymaga fakt, że aczkolwiek postępowanie dyscyplinarne w powyższej sprawie wywołał wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w W. z dnia 11 grudnia 2018 r., to obwiniony złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu kary bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd przychylił się do tego wniosku kierując się także brakiem sprzeciwu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, zarówno co do trybu, jak i proponowanej przez obrońcę obwinionego sankcji za popełnione przewinienie dyscyplinarne.

Okoliczności popełnienia przewinienia (oczywista i rażąca obraza przepisów prawa oraz uchybienie godności urzędu sędziego) nie budziły żadnych wątpliwości w świetle przyznania się przez obwinionego do zarzucanego mu przewinienia, jak również złożonych przez niego wyjaśnień. Potwierdziły one treść zarzutów i przybrały samooskarżający charakter, co bezpośrednio wynikało z wyboru przez obwinionego drogi prawnej rozpoznania sprawy dyscyplinarnej na podstawie art. 387 § 1 kpk. Ustalenia te znalazły też swoje potwierdzenie w zeznaniach złożonych przez świadków.

Sąd *meriti* poprawnie dokonał wykładni art. 107 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych w przedmiocie analizy treści zarzucanego obwinionemu przewinienia. Wykazał oczywistość i rażący charakter przewinienia obwinionego, odnosząc się do każdego z nagannych zachowań sędziego M. W. podczas rozprawy w dniu 27 czerwca 2017 r. Ich popełnienie nie budziło zatem żadnych wątpliwości, a ocena dokonana przez sąd mieściła się w granicach ugruntowanego w tym zakresie stanowiska judykatury, które przywołano w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Dyscyplinarny zauważył, że zachowanie sędziego na rozprawie obejmowało nie tylko kilka stwierdzonych naruszeń proceduralnych, ale także fakt prowadzenia jej bez szacunku należnego stronie powodowej. Zakwalifikował taką postawę sędziego jako uchybiającą godności sprawowanego urzędu poprzez naruszenie treści ślubowania, o którym mowa w art. 66 Prawa o ustroju sądów

powszechnych, co mierzy w autorytet urzędu sędziego, dobro sądu i wymiaru sprawiedliwości jako całości.

Przychylając się do wniosku obwinionego Sąd Dyscyplinarny wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia, uznając że sankcja ta zapewni, iż cele postępowania dyscyplinarnego zostaną osiągnięte pomimo nieprzeprowadzenia rozprawy. Uznał także, że kara ta będzie adekwatną sankcją do społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia sprawcy, a także spełni swą rolę prewencyjną.

W ocenie Sądu Najwyższego podniesione w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości zarzuty do wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) nie uzasadniają zmiany zapadłego orzeczenia z dnia 18 lutego 2019 r. Nie można bowiem temu orzeczeniu przypisać braku ustaleń w zakresie strony podmiotowej przewinienia, gdyż sąd nie miał wątpliwości – również w kontekście wniosku samego obwinionego – co do winy obwinionego. Czyn sprawcy obejmował zaś kilka naruszeń proceduralnych, popełnionych w toku jednej rozprawy sądowej i powiązanych ze sobą funkcjonalnie. Stąd wina sprawcy o różnej postaci i nasileniu przejawiała się w każdym z tych czynów, ale normatywny charakter zarzutu naruszenia godności sprawowanego urzędu odnosił się do popełnienia przewinienia opisanego ogólnie w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Co do wspomnianych naruszeń proceduralnych, to wypada zauważyć, że to ze względu na wybitnie profesjonalny charakter wykonywanej przez obwinionego pracy naruszenia te należałoby traktować jako bardzo istotne.

Z kolei zarzut rażącej niewspółmierności – w formie nadmiernej łagodności – orzeczenia o karze również nie zasługuje na uwzględnienie. Wprawdzie obwiniony sędzia popełnił kilka czynów, ale tylko w toku jednej rozprawy. Oskarżyciel publiczny nie wykazał natomiast, że takie postępowanie obwinionego było wyrazem jego praktyki zawodowej czy powtarzającym się ekscesem. Stąd należy czyn obwinionego zakwalifikować jako incydentalny. W świetle wniosku o ukaranie przedłożonego przez samego obwinionego i jego postawy podczas postępowania dyscyplinarnego nie może budzić wątpliwości, że uświadamia on sobie skalę naruszenia prawa jakiego się dopuścił. W takiej sytuacji za adekwatną odpłatę w postaci sankcji dyscyplinarnej należy uznać upomnienie. Istotą tej kary jest

przede wszystkim zwrócenie uwagi obwinionemu na zauważony w jego pracy mankament, który przybrał postać deliktu dyscyplinarnego. Natomiast nie dąży się w takim przypadku do potępienia sprawcy, co w dużym stopniu dotyczy obwinionych wobec których orzeka się karę nagany. Fakt krótkiego stażu obwinionego w służbie sędziowskiej oraz wyrażona skrucha przekonały Sąd Najwyższy do słuszności skorzystania wobec niego przez Sąd Dyscyplinarny z łagodniejszej formy kary, która zawiera w sobie zarazem największy ładunek wychowawczy.

Odnosząc się do zarzutów Ministra Sprawiedliwości obrońca obwinionego w swojej odpowiedzi na odwołanie z dnia 11 czerwca 2019 r. słusznie zwrócił uwagę na konsekwencje, jakie dla ustalenia odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego wynikają z faktu dobrowolnego poddania się odpowiedzialności dyscyplinarnej, co skutkowało ograniczeniem postępowania dowodowego, o którym mowa w art. 388 kpk. Ponieważ częściowe postępowanie dowodowe w sprawie obejmowało wyjaśnienia obwinionego przyznającego się do winy, które nie budziły wątpliwości, a strony (w tym oskarżyciel publiczny) zgodziły się na to, to nie ma obecnie podstaw do kwestionowania trafności podstawy faktycznej wyroku w przedmiocie rodzaju winy obwinionego.

Natomiast Sąd Najwyższy nie podziela kategorycznego stwierdzenia wspomnianego obrońcy, że w wyniku uchybień sędziowskich obwinionego „nie doszło do naruszenia jakichkolwiek interesów stron bądź innych osób biorących udział w postępowaniu”. Wprawdzie problematyka relacji jakie zachodzą między postępowaniem sądowym a dobrami osobistymi stron jest wysoce sporna, niemniej Sąd Najwyższy zgadza się że „jakkolwiek samo w sobie prawo do sądu nie przynależy do kategorii dóbr osobistych, a w związku z tym nierespektowanie zasad proceduralnych samoczynnie nie może naruszać tych dóbr, niemniej jednak sposób procedowania winien uwzględniać cześć i dobre imię uczestników” (A. Partyk, Postępowanie sądowe a dobra osobiste, System Informacji Prawnej Lex, LEX dla Sądów 34/2019). Ma to szczególne znaczenie z punktu widzenia stwierdzonego naruszenia przez obwinionego art. 162 kpc, w którego to treści wprost przyznano stronie podmiotowe prawo do zwracania sądowi uwagi na zauważone przez stronę uchybienia przepisów postępowania, a co wymaga

zarazem poddania przez sąd refleksji zgłoszonych w tym trybie uwag. Kwestia ta nie wpływa jednak na wymiar kary orzeczonej przez sąd I instancji zgodnie z dyrektywami wymiaru kar.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd *meriti* wymierzając obwinionemu SSR M. W. karę upomnienia uwzględnił także i te konsekwencje jego przewinienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.